

Nowe, stare, a może żadne? - W centrum uwagi

Nadesłany przez:

Przesłany: : 30.06.2005, 11:00:00

No właśnie, jakie?

Przez cały ubiegły rok w sieci huczało od dyskusji na temat nowych mundurów harcerskich. Kilka razy dochodziło też do starcia zwolenników jednego wzoru munduru "dla wszystkich" z przedstawicielami specjalności (w tym specjalności wodnej) broniących swoich barw i odrębnego kroju bluz, jakie od lat towarzyszą im w codziennych działaniach.

Ostatecznie w grudniu zeszłego roku pojawiła się informacja, że "Zespół Mundurowy zleca Wydziałowi Specjalności powołanie zespołu który zająłby się dokładnym opisaniem wymogów munduru wodniackiego i skonstruowaniem wytycznych do regulaminu." I... cisza.

No, może niezupełnie, bo jak wieść niesie w poszczególnych choragwiach odbyły się lokalne dyskusje na ten temat (np. w Łodzi do takiego spotkania doszło w grudniu zeszłego roku). Problem w tym, że jest już prawie lipiec, wdrażanie reformy mundurowej idzie pełną parą (dopiero co RN ZHP zaakceptowała działania Zespołu Mundurowego, tym samym usuwając niejako ostatnią barierę proceduralną), ludzie rozjeżdżają się po świecie na prawie dwa miesiące, a o wodniackich mundurach nie ma nawet wzmianki - kompletna cisza.

Gdyby dziś oprzeć się na propozycji nowego Regulaminu lub udostępnionym Opisie wzorów, to już niedługo na grzbiecie wodniaków powinna się pojawić "Koszula o ulepszonym kroju, lepiej skrojona, z koszulowym kołnierzykiem, zgrabniejszymi kieszeniami, kontrafałdą na plecach dla chłopców i zaszewkami w talii i pod biustem dla dziewcząt. Guziki oksydowane, matowe, na ramionach guziki płaskie. Obrębiona dziurka na krzyż. Materiał nieco cieńszy niż dotychczasowy, elanobawełna (60% bawełny). Kolor męskiej koszuli nieco jaśniejszy od koszuli bundeswehry, lekko „uciekający” w piaskowy, żeńskiej jasnoszary. "... itd. Nawet, jeśli założymy, że jakiś litościwy człowiek z zespołu mundurowego przypomni sobie o nas i dopisze kolor granatowy do ustalonej gamy, to czy na pewno chcemy, by decyzje nas dotyczące zapadały bez naszego udziału?

Tak dla wiadomości innych - w Łodzi zgodziliśmy się, że reforma munduru harcerskiego powinna przede wszystkim dotyczyć materiału, a propozycje zmiany kroju były niewielkie i dotyczyły właściwie detali.

W odniesieniu do instruktorów największe zmiany by dotyczyły "stroju galowego" - w miejsce obecnych mundurów-marynarek miałyby się pojawić strój wyjściowy: dwurzędowa granatowa marynarka (może być obecna mundurowa, ale bez plaketek i sznurów) z emblematem "klubowym" lub bez niego, noszona do szarych spodni.

Uznaliśmy, że nie ma potrzeby zbytnio modernizować instruktorskiej koszuli letniej, zgodziliśmy się również, że dla chętnych powinna pozostać do dyspozycji "olimpijka" (byle tylko szyta z porządnego tropiku).

Mam nadzieję, że terminy wdrożenia reformy nieco się przesuną, dając nam szansę do uzupełnienia "kolekcji" propozycjami wypracowanymi w środowiskach wodnych. Oby się udało.